

ZYCIE NOWOGRÓDZKIE

DZIENNIK POSWIĘCONY SPRAWOM ZIEMI NOWOGRÓDZKIEJ.

Adres Redakcji i Administracji: NOWOGRÓDEK, ul. 3-go maja, Nr. 1. — Telefony 75 i 100.

Prenumeratę przyjmują: w BARANOWICZACH: „Ekonomia”, — w STOLPCACH: p. Engman od g. 14—15, Szepetyckiego 49, Wydział Powiatowy, pok. 10.

REDAKCJA CZYNNĄ CODZIENNIE
z wyjątkiem świąt od g. 11 rano do g. 2 w nocy.
CENA PRENUMERATY: miesięcznie 3.00
z odpożeniem do domu 3.00

CENA OGŁOSZEŃ: przed tekstem 30 gr., w tekście (przed kłódką) 40 gr., za tekstem 15 gr. za millimetr jednoszpaltowy, drobne za wyraz 10 gr., posady i prace poszukiwane po 5 gr. za wyraz.
Fantazyjne i tabele o 50% drożej.

O porozumienie z Niemcami

Nagle i nieoczekiwane zerwanie rokowań handlowych polsko-niemieckich, zaskoczyło opinię europejską. Mimo sprytnego zaranzowania całego widowiska, nawet niechętna nam lewicowa prasa francuska zmierzająca do porozumienia francusko-niemieckiego — przyznała, że wina zerwania rokowań leży po stronie niemieckiej. Zdawałoby się jednak, że stosunki gospodarcze Polski i Niemiec są tego rodzaju, że nie powinny dawać powodów do jakichkolwiek nieporozumień. Niemcy są krajem wybitnie przemysłowym, Polska zaś krajem wybitnie rolniczym. Wymiana towarowa między temi państwami byłaby dla nich korzystna, gdyż brakłoby w niej czynnika szkodzenia własnym interesom. Poza tem Niemcy mają jeszcze szereg kwestyj; na Zachodzie, których załatwienie po ich myśli byłoby możliwe wówczas, gdyby niemiecki pacyfizm był faktem dokonanym i nie było podejrzeń, że myśl o rewanzu jest podstawą niemieckiej polityki.

Zgodne współzycie z sąsiadami, byłoby dowodem, że Niemcy wyrzekły się idei rewanzu, że politykę swoją bazują na utrzymaniu pokoju światowego. Niemcy zdają sobie z tego sprawę aż nadto dobrze, że zawarcie traktatu z Polską, ułatwiałoby im znacznie ich rolę wobec mocarstw Zachodnich. Mimo to jednak Niemcy utrudniają możność dojścia do porozumienia, wysuwając bądź to żądania natury politycznej, bądź też usiłując ewentualny traktat ograniczyć do nie, albo bardzo nie wiele znaczącego przewozu. Polityką swoją przedzującą stan t. zw. wojny celnej.

Rachuby swoje oparte Niemcy na załatwieniu, że Polska jako państwo młode a eo ipso nie posiadające utartych dróg handlowych, wkrótce znajdzie się w sytuacji bardzo ciężkiej przez niemożność umieszczenia na rynkach zagranicznych swej produkcji rolnej — wskutek czego będzie musiała dojść do deprecjacji tej produkcji, co pociągnie za sobą niemożność racjonalnej gospodarki rolnej. Te nadzieje Niemieckie oparte są na

fakcie, że Polska może liczyć w znacznym stopniu na Niemcy, jako odbiorcę swej produkcji rolnej, gdyż inne sąsiednie państwa tej produkcji nie potrzebują. Z eksportem niemieckiego przemysłu do Polski Niemcy zbytnio się nie liczą, gdyż stanowi on w ogólnych cyfrach niemieckiego eksportu pozycję nieznaczną, którą ostatecznie przeboleć mogą, jeśli przez to osiągnąć mogliby cel swój: zniszczenia gospodarczego Polski.

Jest rzeczą oczywistą, że idzie tu o kontynuowanie idei rewanzu pod postacią walki na polu gospodarczym.

Te obliczenia niemieckie polegają jednak na złudzeniach. Import towarów niemieckich do Polski zastępuje z powodzeniem

przemysł francuski i angielski — zaś punkt ciężkości naszego eksportu rolnego przenosi się zwolna także na Anglię, która jest odbiorcą i drzewa i produktów rolnych polskich. Ta jest jednak różnica, że o ile dawnej pośrednikiem w handlu między Polską, a Anglią były Niemcy, o tyle dziś wskutek wojny celnej pośrednictwo to z rąk niemieckich wymyka się co jest niewątpliwie naszą korzyścią. Obliczenia więc niemieckie, jak to zresztą stwierdzają głosy trzeźwych polityków niemieckich, są mylne.

Państwo Polskie krzepnie i gospodarczo rozwija się. Niemcy wyrządzają tylko sobie szkodę. My zaś spokojnie możemy czekać aż otrzeźwieją.

Polsko-francuski traktat handlowy

Narady w Prezydjum Rady Ministrów

WARSZAWA 24. X. Dziś w godzinach popołudniowych odbyła się u Pana Premiera prof. K. Bartla w Prezydjum Rady Ministrów konferencja, w której wzięli udział: Minister Spraw Zagranicznych p. August Zaleski, Minister Skarbu p. Czechowicz, Minister Spraw Wewnętrznych

gen. Sławoj-Składkowski, Minister Przemysłu i Handlu inż. Kwiatkowski i ambasador Rzplitej Polskiej w Paryżu p. Chłapowski.

Przedmiotem konferencji była sprawa traktatu handlowego pomiędzy Polską i Francją.

Nieprowadzenia Niemiec na drodze rewizji sum reparacyjnych

BERLIN, 24. X. Agent reparacyjny sir Parker Gilbert przybył dziś z Brukselli do Berlina.

W najbliższych dniach odbędzie się konferencja w sprawie wyników podróży agenta reparacyjnego do Londynu, Paryża i Brukselli.

Omawiając wyniki podróży tej „Germania” twierdzi, iż nadeszła ostatnia faza przygotowań do

konferencji rzeczoznawców.

„Berliner Tageblatt” powołuje się na dzienniki paryskie, stwierdzając, iż rozmowy brukselskie skończyły się niepowodzeniem, gdyż ani Minister Skarbu, ani Minister Spraw Zagranicznych nie zgodzili się na propozycje wysunięte przez agenta reparacyjnego.

Niemcy twarzą do U. S. A.

BERLIN, 24. X. Przewodniczący parlamentarnej frakcji ludowej, znany dotychczas ze swych tendencji prawicowych, wygłosił wielką mowę polityczną, w której wypowiedział się stanowczo przeciwko tezom niemiecko-narodowym o zamalowaniu się polityki locarneskiej, dowodząc, iż polityka ta jest

jedynie możliwa obecnie dla Niemiec.

Następnie postawił mówca pytanie, w jaką stronę ma się zwrócić obecnie polityka niemiecka i oświadczył kategorięcznie, iż jedyny kierunek dla polityki niemieckiej, to kierunek ku Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej.

Nieposkromiona buta niemiecka

Fantastyczne żądania Niemców w Czechosłowacji

PRAGA, 24. X. Prasa czeska donosi, że na zjazdach nacjonalistów niemieckich w Brnie i Cieplicach uchwalono szereg rezolucyj stwierdzających, że aczkolwiek przez traktat pokojowy Niemcy sudecy zostali wcieleni do republiki czechosłowackiej, tem niemniej pozostali członkami Rzeszy Niemieckiej.

W dalszych rezolucjach Niemcy domagają się własnej administracji, własnego parlamentu i własnego wojska. W tym kierunku partje niemieckie opracowały już odpowiednie wnioski, mające na celu zmianę konstytucji czesko-słowackiej, a zanim to nastąpi, żądają już obecnie zupełnej autonomii, własnego szkolnictwa, usunięcia z administracji wszystkich urzędników Czechów i zastąpienia ich przez Niemców, usunięcia napisów czeskich i to zarówno na gmachach urzędów, jak również z sztyldów informacyjnych, wrzeszczących usunięcia policji czeskiej.

Następcy Sudakowa nie będzie

RYGA, 24. X. Były sowiecki atache wojskowy Sudakow wyje-

chał do Kowna, gdzie złożył szereg wizyt pożegnalnych.

Miałby zaznaczyć, iż Sudakow był atache wojskowym nie tylko na Lotwie, ale jednocześnie w Estonji i na Litwie pełnił obowiązki atache wojskowego.

Stanowisko atache na Litwie nie będzie zlikwidowane, gdyż obowiązki Sudakowa pełnił będzie jego pomocnik przebywający stale w Tallinie.

Wybuch rewolucji na Ukrainie Kilkuset zabitych i rannych

BUKARESZT 24. X. Państwowe władze rumuńskie otrzymały z Besarabji informacje, iż rozruchy chłopskie na Ukrainie Sowieckiej przybrały charakter niezwykle gwałtowny.

Donoszą z Odessy, iż w osadzie Zacierki tłum chłopów zaatakował sowiecki dom gminny. Wezwano na pomoc wojsko lecz tłum zaatakował żołnierzy i wywiązała się walka trwająca kilka godzin. Rezultatem walki było kilkuset zabitych i rannych.

Montowanie „Wielkiej Koalicji” w Niemczech

BERLIN, 24. X. Inauguracją rokowań międzyfrakcyjnych nad utworzeniem wielkiej koalicji przy rządzie Rzeszy, było dzisiejsze zebranie w Reichstagu, w którym wzięli udział przedstawiciele frakcji centrowej i socjalistycznej.

W zebraniu tym ze strony centrum wzięli udział: b. kanclerz Marks, oraz posłowie Stegerwald i Esser, ze strony socjalistów: posłowie Dittma, Breitscheid i Herdt.

„Berliner Tageblatt” podaje, że obie strony zasadniczo wyraziły gotowość przystąpienia do koalicji; centrowcy wyrazili przy-

tem życzenie, aby koalicja oparta była na trwałej podstawie i w tym celu zamierzają cały szereg drobniejszych spraw omówić już teraz.

Oczekiwany powrót min. Stressemanna ma przyczynić się do przyspieszenia rokowań i ustalenia podstaw, na których ma być oparta przyszła „Wielka Koalicja”.

Niemcy szukają rynków zbytu

BERLIN 24. X. W ramach kongresu niemieckiego przemysłu i handlu, który od kilku dni obraduje w Berlinie, odbyło się dziś posiedzenie komisji handlu zagranicznego z udziałem przedstawicieli zagranicznych izb handlowych niemieckich.

Na posiedzeniu tem omawiano udział izb tych w zwiększeniu eksportu niemieckiego. Najważniejszym punktem obrad była dyskusja nad działalnością niemieckiej komisji gospodarczej dla popierania stosunków handlowych z Sowiecami.

Nie kupuj towarów zagranicznych

